

Sygn. akt II K 1529/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Wojtaszko

Protokolant: Zbigniew Szpanowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 czerwca i 18 sierpnia 2016 roku sprawy

S. G. (1), syna Z. i S. z domu S., urodzonego dnia (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

w dniach pomiędzy 12 i 13 listopada 2014 roku w G., zabrał w celu przywłaszczenia 14 sztuk metalowych słupków ocynkowanych o łącznej wartości 532 złote na szkodę F.- Firmy (...) w W., przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 17.04.2012 roku oraz od 23.10.2012 roku części kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku II Wydziału Karnego z dnia 26.05.2010 roku w sprawie II K 295/10 za przestępstwo z art. 278 §1 k.k.,

tj. o czyn z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k.,

I. oskarżonego **S. G. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego czynu;

II. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze oraz § 2 ust. 3, § 14 ust. 2 pkt 1, §16, §19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w związku z §22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku na rzecz adwokata M. B. kwotę 531,36 (pięćset trzydzieści jeden i 36/100) złotych brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu oskarżonemu;

III. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążą Skarb Państwa.

Sygnatura akt II K 1529/15

UZASADNIENIE

Oskarżony S. G. (1) stanął pod zarzutem tego, że:

w dniach pomiędzy 12 i 13 listopada 2014 roku w G., zabrał w celu przywłaszczenia 14 sztuk metalowych słupków ocynkowanych o łącznej wartości 532 złote na szkodę F.- Firmy (...) w W., przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 17.04.2012 roku oraz od 23.10.2012 roku części kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku II Wydziału Karnego z dnia 26.05.2010 roku w sprawie II K 295/10 za przestępstwo z art. 278 §1 k.k.,

tj. o czyn z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k.

Prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 19 maja 2015 roku oskarżony został skazany na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności /vide wyrok z uzasadnieniem k.74, 77-82/. W postępowaniu sądowym oskarżony nie został przesłuchany, postępowanie dowodowe ograniczyło się do odczytania wyjaśnień oskarżonego z postępowania przygotowawczego i ujawnienia bez odczytywania dowodów zawnioskowanych przez oskarżyciela w a/o do przeprowadzenia na rozprawie, w tym zeznań świadków – vide protokół rozprawy k.72-73 .

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 23 listopada 2015 roku wznowiono postępowanie karne zakończone ww. prawomocnym wyrokiem Sądu I instancji, uchylono wyrok Sądu I instancji i sprawę przekazano temu sądowi do ponownego rozpoznania – vide wyrok z uzasadnieniem k. 135, 148.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. B. jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą z zakresu ogrodnictwa. Dnia 12 listopada 2014 roku nadzorował prace związane z sadzeniem drzew na posesji przy ul. (...) w G.. Tego dnia, jego pracownicy rozpoczęli instalację metalowego ogrodzenia. W tym celu, w betonowej wylewce umieścili oni 49 ocynkowanych słupków, na których miały następnie zostać zainstalowane panele. O godzinie 16:00, K. B. oraz zatrudnieni przez niego robotnicy udali się do domów, pozostawiając plac budowy pod nadzorem pracowników służby ochrony. W godzinach wieczornych tego dnia nieustalony sprawca, prawdopodobnie B. S. (1) spostrzegł metalowe słupki, zainstalowane przed kilkoma godzinami przez pracowników zatrudnionych przez K. B., skierował się on wówczas na plac budowy, skąd wyrwał 14 metalowych słupków. Następnie, udał się do skupu złomu przy ul. (...), z zamiarem zbycia zabranych rzeczy. Pracownik skupu (...) odmówił jednak ich przyjęcia, podejrzewając, że mogą one pochodzić z kradzieży. H. F. (1), który w dniu 13.11.2014r. pracował jako stróż w lakierni samochodowej przy ul. (...) na przeciwko punktu skupu złomu zlokalizowanego przy ul. (...), zauważył jak około godz. 19.00 znany mu mężczyzna wzrostu ok. 165 cm, o twarzy okrągłej z wąsem chowa metalowe słupki pod zaparkowany przy ogrodzeniu lakierni samochód marki V., powiadomił o tym fakcie A. J. (1), pracownika punktu skupu złomu, wskazując mu ww. mężczyznę z punktu skupu złomu, a następnie Policję. Chwilę wcześniej ww. mężczyzna oferował zakup tych słupków A. J. (1). Po przybyciu ok. 19.40 na miejsce funkcjonariusz Policji H. F. (1) wskazał miejsce ukrycie ww. słupków.

Dowody: zeznania świadka K. B. k. 3, A. J. (1) k.42v,133, zeznania H. F. (1) k 206-207., zeznania Z. G. (1) k. 132-133,207, G. O. k.219v-220, notatka urzędowa k. 7, pokwitowanie k. 8, faktura k. 41, płyta CD z nagraniem rozmowy dwóch osób zatytułowane „Data urodzenia winnego S.” i „Dowód niewinności S. G. (1)” k. 96, odtworzenie ww. nagrań k. 132, 207v-208, wizerunek twarzy oskarżonego k.201;.

B. S. (1) urodził się (...), ma 170 cm wzrostu, waży około 80 kg. B. S. (1) jest osobą karną m.in. za czyn z art. 278§1 k.k.

W toku niniejszego postępowania karnego nie zdołano ustalić aktualnego miejsca pobytu, doręczyć wezwania i przesłuchać w charakterze świadka.

Dowody: z akt sprawy II K 1685/13 protokół przesłuchania w charakterze podejrzanego k. 28, wyrok k. 59, nadto wydruk PESEL-SAD k. 101-103, protokół rozprawy k.173,207v, notatka urzędowa dot. próby telefonicznego wezwania B. S. k. 208v, wyrok k. 198,

W toku dochodzenia, po zatrzymaniu w dniu 28 listopada 2014 roku o godz. 06.45, przesłuchiwany przez funkcjonariusza Policji w dniu 28 listopada 2014r. o godz. 13.40 S. G. (1) przyznał się do dokonania zarzuconego mu czynu. Wyjaśnił wówczas, iż nie pamięta dokładnej daty, w połowie listopada 2014 roku, w godzinach wieczornych wychodził z L. i zauważył przed ww. sklepem wbite w ziemię słupki, które ukradł z zamiarem sprzedaży w punkcie skupu złomu. Gdy udał się z ww. słupkami sztuk około 10 do punktu skupu złomu przy ul. (...) pracownik tego punktu odmówił ich zakupu domyślając się, że pochodzą one z kradzieży. Wówczas to oskarżony „wszystkie skradzione słupki odłożyłem w tamto miejsce skąd je zabrałem”.

Vide: protokół zatrzymania osoby k. 13-13v, wyjaśnienia oskarżonego k.26;

W toku ponownego rozpatrywania sprawy oskarżony wyjaśnił iż nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego czynu. Nie ukradł tych słupków, bo w tym czasie pracowałem na O. dorywczo. Pomagał koledze. Przyjechała do niego policja, zabrali go, był pod wpływem alkoholu. Wymusili na nim wyjaśnienia. Od konkubiny brał takie stare słupki, zardzewiałe. Tamtych co w zarzucie nie brał. Jest niewinny. Jak go policja zabrała, to mówił im że jestem pod wpływem alkoholu, ale nie badali go, bo powiedzieli, że nie trzeba. Mówił to tym policjantom, którzy go zabierali. Nie pamięta jak był nietrzeźwy, jak bardzo. Jak składał wyjaśnienia na policji to byłem pod wpływem alkoholu. Mówił policjantowi, że jestem pod wpływem alkoholu. Powiedzieli, że wezmą go na sankcję, że dzieci nie będą miały wtedy co jeść. Doszło do tego na komendzie. Ten policjant, który go przesłuchiwał powiedział, że ma powiedzieć tak i tak. Kazał mu powiedzieć, że niby on to wzięłem. Nic z tym nie zrobił, bo nie wiedziałem gdzie z tym iść. Ma 183-184 cm wzrostu. Waży 82 kg. Nie podtrzymał wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym, bo zostały one wymuszone.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego 205-206;

W toku postępowania sądowego zaszła wątpliwość, co do poczytalności S. G. (1). Wyniki badania psychiatrycznego nie dały podstaw do stwierdzenia u oskarżonego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Zdradza on natomiast cechy uzależnienia od alkoholu, wskazane jest podjęcie leczenia odwykowego. Jego sprawność intelektualna kształtuje się w granicach normy i jest dostateczna do przewidywania skutków działań, jakie są przedmiotem obecnej sprawy karnej. Brak było podstaw do stwierdzenia, jakoby w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu działał był on w stanie ostrego zaburzenia psychotycznego, czy zaburzenia świadomości. Biegłe zgodnie orzekły, iż oskarżony nie miał w czasie czynu, jeżeli go popełnił, zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Stan zdrowia umożliwia mu na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Dowód: opinia sądowo psychiatryczna k. 181-182;

Oskarżony ma ok. 184 cm. wzrostu – vide k. 133, 205-206

Sąd zważył, co następuje:

Poddając szczegółowej i wszechstronnej analizie przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody - co nastąpiło przy uwzględnieniu zasad wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego, a także obowiązku tłumaczenia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego - Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony S. G. (1) nie popełnił zarzucanego czynu. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w zakresie w jakim poszczególne dowody uznane zostały przez Sąd za wiarygodne – jest spójny, wewnątrznie niesprzeczne, a nadto nawzajem się uzupełniający, tworząc w konsekwencji logiczny układ faktów jednoznacznie wskazujący, iż nie można oskarżonemu przypisać zarzucanego czynu.

Opisany powyżej stan faktyczny został ustalony na podstawie częściowo wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu sądowym, zeznań świadków oraz treści zgromadzonych w sprawie dokumentów.

W pierwszej kolejności należy wskazać, okoliczność, iż to że S. G. (1) dokonał kradzieży przedmiotowych słupków należy w przedmiotowej sprawie uznać za nieudowodnioną. Mimo, iż w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony przyznał się do popełnienia tego czynu, to w toku postępowania wznowieniowego oraz przy ponownym rozpoznaniu sprawy przed sądem pojawiło się szereg okoliczności podważających wcześniejsze wyjaśnienia oskarżonego. Sąd nie przychylił się tylko do twierdzeń oskarżonego o tym, że w toku przesłuchania na policji swoboda jego wypowiedzi była ograniczona. Przeczą temu zeznania B. K.. Jednakże nie sposób podważyć wyjaśnień oskarżonego iż w chwili zatrzymania znajdował się pod wpływem alkoholu, okoliczności tej nie zdołano wykluczyć tak zeznaniami ww. świadka, zeznaniami A. C., który zatrzymywał oskarżonego jak i informacją pozyskaną z KP I w G.. Natomiast, to że oskarżony w chwili zatrzymania przez policję był w stanie nietrzeźwości potwierdza świadek G. O.. W ocenie Sądu prawdopodobna jest wersja, iż wyjaśniając w postępowaniu przygotowawczym oskarżony miał nam myśli sprzedaż

innych słupek ogrodzeniowych, na co też wskazują świadkowi Z. G. (2) i G. O.. Nadto zeznania osób niepowiązanych z oskarżonym tj. H. F. (1) i A. J. (1) /k.133/ - tego ostatnie złożone w toku postępowania wznowieniowego, wykluczają osobę oskarżonego jako osobę sprawcy, a co istotne policja dysponowała przekazem H. F. (1) już w dniu 13 listopada 2014r. – jednakże informacje te zabezpieczono li tylko w formie notatki urzędowej /k.7/, jednakże świadek potwierdził prawdziwość tych informacji w toku przesłuchania przed sądem. Tak więc już bezpośrednio po zdarzeniu policja dysponowała rysopisem sprawcy, który nie pasuje do wizerunku i fizjonomii oskarżonego. Uzyskując przyznanie się do winy oskarżonego, w okolicznościach obecnie przez niego podważanych, zaniechano wyjaśnienia tej okoliczności, chociażby poprzez okazanie wizerunku ówczesnego podejrzanego świadkowi H. F.. Potencjalny stan nietrzeźwości oskarżonego w czasie przesłuchania na policji, bardzo prawdopodobny, gdyż stawiał się on w stanie nietrzeźwości na rozprawie w dniu 31 marca 2016 roku i do czasu przeprowadzenia badań tego stanu zaprzeczał by spożywał alkohol / vide k. 173-174, 172/, mógł w ocenie Sądu wpłynąć na osłabienie funkcji intelektualnych oskarżonego.

W sprawie brak również świadków, czy innych dowodów które wskazywałyby na sprawstwo oskarżonego, a dowody przeprowadzone w toku postępowania w przedmiocie wznowienia postępowania jak i przy ponownym rozpoznaniu sprawy przed sąd – w tym przede wszystkim zeznania H. F., Z. G., A. J., nagranie rozmowy pomiędzy Z. G. a rzeczywistym sprawcą, w zestawieniu z ww. notatką urzędową z 13.11.2014r., nie pozwalają na przypisanie jemu odpowiedzialności karnej w zakresie zarzucanego czynu. Jedynym zatem bezpośrednim dowodem, na którym oskarżyciel opierał oskarżenie w zakresie czynu z art. 278 § 1 k.k. były wyjaśnienia oskarżonego złożonych w toku dochodzenia, gdzie przyznał się do winy. Przyznanie się do winy nie jest jednak w polskim procesie karnym dowodem koronnym. Oparcie na nim ustaleń faktycznych powinno być poprzedzone wnikliwą, rozważną i krytyczną oceną organu procesowego (por. M. K., Oskarżony jako źródło informacji o przestępstwie, Z. 2004, s. 209-210), co Sąd w niniejszej sprawie uczynił. W postępowaniu karnym zakaz samooskarżania się, stosujący się w całym postępowaniu, oznacza w stadium wykonawczym powinność powstrzymywania się od stosowania form przełamujących swobodę woli skazanego względem przypisywanego mu przestępstwa. Innymi słowy: przyjmując samopotępienie skazanego na jego dobro, nie powinno się w orzekaniu stosować form wymuszających takie oświadczenia. Stosując je łatwo spowodować deklarowanie takiej postawy, nieszczerze udawanie przez skazanego własnej winy, niepożądane w resocjalizacji, zakładającej przede wszystkim uczciwość więc i szczerłość wypowiedzi oraz zachowań Co prawda nie jest zakazane prowadzenie przed przesłuchaniem rozmowy na temat zdarzenia, o ile nie jest to związane ze stosowaniem przymusu fizycznego i psychicznego celem zmuszenia oskarżonego do przyznania się, nie jest również zakazane informowanie oskarżonego o możliwości wymierzenia łagodniejszej kary w razie przyznania się do winy, wyrażenia skruchy, jak również nie jest zakazane podawanie dowodów i okoliczności, które mają wskazywać na sprawstwo oskarżonego, w tym także poprzez zastosowanie podstępu. Swoboda wypowiedzi w rozumieniu art. 171 § 7 k.p.k. oznacza brak przymusu w sferze woli człowieka, a także brak zakłócenia świadomości. Jest to możliwość decydowania przez przesłuchiwanego, zgodnie z własną wolą o treści składanej przez niego wypowiedzi w sytuacji gdy żaden czynnik zewnętrzny nie krępuje go w formułowaniu tych wypowiedzi. Ocena, czy przyznanie się oskarżonego do winy nie budzi wątpliwości powinna być oparta na rozważeniu całokształtu okoliczności zawartych w wyjaśnieniach oskarżonego. Nie można więc przy dokonywaniu tej oceny ograniczyć się jedynie do oparcia się na deklaracji oskarżonego o przyznaniu się do winy, gdy treść dalszych wyjaśnień oskarżonego przeczy tej deklaracji lub poddaje ją w wątpliwość. Przyznanie się do winy może być uznane za dowód tylko wtedy, gdy nie budzi wątpliwości. Przyznanie się oskarżonego do winy powinno być konsekwentne, tzn. nie powinno mieć zarówno wewnętrznych sprzeczności, jak i pozostawać w sprzeczności z innymi zgromadzonymi w sprawie materiałami dowodowymi W sytuacji gdy oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, później jednak odwołał swoje przyznanie, a następnie podał powody, dla których zadeklarował przyznanie się, to takie przyznanie się oskarżonego niezależnie od tego czy zostało odwołane, może być dowodem winy, ale pod pewnymi jednak warunkami. Przede wszystkim dowód taki powinien podlegać szczególnie wnikliwej i ostrożnej ocenie, w szczególności zbadaniu czy jest to przyznanie konsekwentne i stanowcze, czy jest zgodne z doświadczeniem życiowym, logiką wypadków oraz czy ma ono potwierdzenie w innych dowodach bądź to bezpośrednich, bądź to pośrednich.

Ponieważ analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż w toku rozprawy głównej oskarżony wyjaśniał odmiennie niż w toku dochodzenia, a zajęcie nowego stanowiska zostało wysoce uprawdopodobnione innymi dowodami, tym dowodem

pochodzącym od oskarżyciela publicznego tj. rzeczoną notatką urzędową z k.7, Sąd powziął uzasadnione wątpliwości co do osoby oskarżonego jako sprawcy czynu opisanego w zarzucie aktu oskarżenia. Ponieważ wątpliwości tych nie sposób było rozwikłać przy użyciu dostępnych dowodów, zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. należało uznać, że S. G. (2) nie dopuścił się tego czynu.

Z przedłożonych do wniosku o wznowienie postępowania nagrań rozmowy dwóch osób tj. Z. G. (1) i drugiej osoby, którą na podstawie nagrania zatytułowanego „data urodzenia winnego S.” jest najprawdopodobniej B. S. (1), wynika iż ww. w trakcie rozmowy przyznaje się do kradzieży 12 niezabrudzonych dopiero co osadzonych słupków, które po tym jak nie zdołał ich sprzedać w punkcie skupu złomu, schował pod samochód, gdzie następnie policja je znalazła. Świadek Z. G. (1) by uwiarygodnić dowodowe nagranie rozmowy z B. S., wymyślił sposób by te niejako „podpisał się pod nagraniem” wymyślając z nim „grę w skojarzenia” w trakcie której podaje rozmówcy liczby 303, 58, 06, 28 i pyta się rozmówcy z czym je kojarzy, a osoba ta odpowiada kolejno: dywizjonem 303, 58 – z rokiem urodzenia, 6 – z czerwcem, 28 – z dniem urodzenia. Nie budzi wątpliwości iż B. S. urodził się (...), przedmiotowe nagranie uprawdopodobnia iż rozmówcą Z. G. (1) był rzeczywiście B. S. (1). Nadto z zeznań tego świadka wynika, iż oskarżony w inkryminowanym okresie, co potwierdził też świadek G. O. sprzedał w tym samym punkcie skupu złomu, w którym te skradzione sprzedać chciał sprawca kradzieży przedmiotowych słupków, słupki ogrodzeniowe, ale stare i pochodzące z opuszczonych działek. A. J. (1) w postępowaniu wznowieniowym zeznał, iż to B. S. przyniósł na punkt skupu złomu słupki pochodzące z kradzieży, które po tym jak świadek odmówił ich zakupu, schował pod samochód V. zaparkowany przy ogrodzeniu pobliskiej lakierni, co z kolei jest zgodne z zeznaniami H. F.. Sąd nie znalazł żadnych powodów by odmówić waloru wiarygodności zeznaniom ww. świadków. Za wiarygodne uznano też zeznania G. O.. Świadek zaprzeczyła twierdzeniom oskarżonego, że jest „jego kobietą” – co tym bardziej uwiarygadnia treść jej zeznań, wszak gdyby chciała złożyć zeznania potwierdzające wersję oskarżonego li tylko celem wzmocnienia jego linii obrony za pewne okoliczność tą by potwierdziła. Z tego co pamiętała, to oskarżony był w inkryminowanym czasie na złomowcu na skupie, miał przy sobie słupki, ale one były z terenu ogródków, zardzewiałe i stare – co jest zgodne z zeznaniami A. J. /k.133/ i Z. G.. Kilka z nich było z jej przydomowego ogrodu, sama mu je dała. On był wówczas „wypity”. W ocenie świadka oskarżony wówczas mógł pomylić te zdarzenia i przyznał się do słupków ale nie tych o które chodziło policji. Oskarżony został zatrzymana gdy przebywał w jej mieszkaniu, w momencie zatrzymania „nie był „tylko” wstawiony, ale nie nieprzytomny, ale nie nadający się do niczego po prostu pijany” .

B. K. nie pamiętał przesłuchania oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym. Słuchany przed Sądem nie kojarzył już sprawy kradzieży przedmiotowych słupków, wykluczył by przesłuchiwał osobę nietrzeźwą czy też wymuszał na przesłuchiwanym złożenie wyjaśnień o określonej treści. Świadek A. C. nie pamiętał samego zatrzymania oskarżonego w przedmiotowej sprawie jak i jakichkolwiek okoliczności związanych z rozpoznawaną sprawą.

Sąd nie kwestionował wiarygodności zeznań świadka K. B., jednakże zeznania te były nieprzydatne to ustalenia sprawy kradzieży.

Sąd pragnie wskazać również na inną kwestię. Spawa S. G. (1) to nie jest pierwszy przypadek z jakim Sąd miał do czynienia gdzie kierując a/o do sądu oskarżyciel oparł się jedynie na wyjaśnieniach oskarżonego przyznającego się do winy, który te wyjaśnienia są odwołane na kolejnym etapie postępowania. Niezrozumiałym jest dla sądu dlaczego oskarżyciel publiczny na etapie dochodzenia dysponując danymi świadka H. F. (1), który widział sprawcę kradzieży i informacjami podanymi przez ww. w tym m.in. opisem osoby sprawcy, utrwalonymi w formie notatki urzędowej /k.7/ nie weryfikuje materiału dowodowego przez prostą czynność dowodową tj. przesłuchanie H. F. i okazanie ww. osoby oskarżonego. Sąd w składzie obecnie rozpoznającym sprawę z podobnymi sytuacjami tj. oparciem się jedynie na przyznających się do winy wyjaśnieniach składanych przed funkcjonariuszami policji miał do czynienia już w kilku sprawach, w których zapadały orzeczenia uniewinniające od zarzutów lub umarzające postępowanie. W jednej ze spraw oskarżyciel przedłożył dowód z opinii biologicznej /krew zabezpieczona na miejscu zdarzenia/, która to opinia w powiązaniu z wyjaśnieniami innej osoby wykluczyła sprawstwo oskarżonego pierwotnie przyznającego się na policji do zarzutów. W jednej ze spraw nie przebadano zabezpieczonych linii papilarnych, na skutek wznowienia postępowania wydano wyrok uniewinniający.

Sąd uznał rzetelność opinii sądowo-psychiatrycznej. Została ona przeprowadzona przez osoby profesjonalne, posiadający niezbędne kwalifikacje i doświadczenie zawodowe we wskazanych dziedzinach nauki. Wydana opinia jest przejrzysta i spójna. Daje jednoznaczne odpowiedzi na pytania postawione w postanowieniu o dopuszczeniu tego dowodów. W toku postępowania nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd dał również wiarę wszystkim dokumentom urzędowym przywołanym w ustaleniach faktycznych. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonych nimi okoliczności. Sąd nie znalazł żadnych podstaw dla podważenia ich wartości dowodowej.

Mając na względzie powyższe rozważania, odmawiając waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w postępowaniu przygotowawczym, Sąd w punkcie I wyroku uniewinnił oskarżonego S. G. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Istota domniemania niewinności sprowadza się do tego, że oskarżony jest w procesie karnym niewinny, a wręcz przeciwnie, wina musi mu zostać udowodniona. Związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada *in dubio pro reo*, oznacza, że udowodnienie winy musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości. Należy w tym miejscu podkreślić, że Sąd nie poprzestał na przeprowadzeniu dowodów zawnioskowanych w akcie oskarżenia do przeprowadzenia na rozprawie głównej lecz dążył do uzupełnienia z własnej inicjatywy postępowania dowodowego celem ustalenia faktów zgodnie z ich rzeczywistym przebiegiem i wyjaśnienia nasuwających się w tym zakresie wątpliwości. Dlatego też zdaniem Sądu inicjatywa dowodowa została wyczerpana w stopniu pełnym, strony nie zgłaszały dalszych wniosków dowodowych.

W myśl art. 414 § 1 k.p.k., w razie stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego okoliczności wyłączającej ściganie lub danych przemawiających za warunkowym umorzeniem postępowania, sąd wyrokiem umarza postępowanie albo umarza je warunkowo. Jednakże w razie stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. (czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienie, czy też czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa) sąd wydaje wyrok uniewinniający, chyba że sprawca w chwili czynu był niepoczytalny.

W punkcie II wyroku zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego kwotę 531,36 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Kwota ta jest adekwatna do nakładu pracy obrońcy i mieści się w granicach określonych w rozporządzeniu przywołanym w tej części orzeczenia.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie wydano wyrok uniewinniający oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu w punkcie III wyroku, na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k., kosztami procesu obciążono Skarb Państwa.